



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczuk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 maja 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółka akcyjna w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 4 sierpnia 2022 r., I ACa 349/22,
w sprawie z powództwa D.Z.
przeciwko Bankowi spółka akcyjna w W.
o ustalenie i zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Paweł Grzegorzczuk

Roman Trzaskowski

Marta Romańska

UZASADNIENIE

Powódka D.Z. wniosła o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...], którą 13 czerwca 2008 r. zawarła z Bank1 S.A. Oddział w Polsce jest nieważna oraz o zasądzenie od Bank w W. na jej rzecz kwot 49.373,94 zł i 17.472,25 CHE z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wniesienia pozwu, jako świadczenia nienależnego podlegającego zwrotowi w związku z nieważnością umowy.

Pozwany Bank1 S.A. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 21 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku (1) ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr [...], zawarta 13 czerwca 2008 r. między powódką a Bank1 Spółką Akcyjną Oddział w Polsce w W. jest nieważna; (2) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwoty 49.373,94 zł i 17.472,25 CHE z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30 grudnia 2020 r.; (3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił i ocenił, że treść umowy kredytu nie była z powódką uzgodniona indywidualnie. Postanowienia umowy dotyczące sposobu określania przez bank kursów sprzedaży i kupna waluty indeksacji kredytu są niedozwolonymi klauzulami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co z kolei prowadzi do nieważności umowy na podstawie art. 353¹ k.c. Postanowienia te nie pozwalały powódce w chwili zawierania umowy na poznanie prawdziwej wysokości zobowiązania, jakie miała spełniać na rzecz pozwanego ani też nie odwoływały się do obiektywnych czynników, od których zależałaby wysokość kursów stosowanych do przeliczania świadczeń. Powódka była zobowiązana do spłaty zadłużenia w wysokości równej uruchomionemu kredytowi, której nie знаła w dniu zawierania umowy. Postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego powódce kredytu po przeliczeniu jego kwoty do waluty obcej, a także wysokości rat, które powódka miała płacić w celu zwrócenia bankowi udostępnionej jej kwoty. W chwili zawierania umowy bank nie podał powódce miejsca publikacji informacji kursowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego klauzule waloryzacyjne wprowadzone do umowy kredytu nie mogą być traktowane jako tylko dodatkowe postanowienia umowne, stanowią one bowiem postanowienia przedmiotowo istotne umowy kredytu indeksowanego w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c., odnoszące się do podstawowych świadczeń. Wadliwość klauzul waloryzacyjnych spowodowała, że nie było możliwe utrzymanie umowy kredytu w mocy i rozliczenie świadczeń stron przy zastosowaniu średniego kursu NBP CHF zamiast kursów kupna i sprzedaży tej waluty zaczerpniętych z tabeli pozwanego.

Umowę kredytu o ustalonej treści Sąd Okręgowy uznał za sprzeczną z naturą

tego stosunku prawnego, a zatem za nieważną na mocy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Świadczenia spełniane przez strony w wykonaniu tej umowy podlegają zatem zwrotowi na żądania stron jako nienależne (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.).

Powódka nie wzywała pozwanego do zapłaty przed wytoczeniem powództwa, a zatem od kwot 49.373,94 zł oraz 17.472,25 CHF należne są jej odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (30 grudnia 2020 r.), gdyż od tego dnia pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. Dalej idące żądanie odsetkowe zostało oddalone.

Sąd Okręgowy uznał zarzut zatrzymania za bezzasadny, gdyż umowa kredytu nie jest umową wzajemną.

Wyrokiem z 4 sierpnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 21 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz ocenę prawną sprawy przedstawioną przez ten Sąd. Podkreślił, że analiza abuzywnych klauzul zawartych w umowie uzasadnia stwierdzenie, że wskutek praktyki pozwanego na klienta przerzucone zostało całkowite ryzyko związane z właściwościami oferowanego produktu kredytowego. Powódka nie została jasno poinformowana, że podpisując umowę kredytu ponosi ryzyko kursowe, które może okazać się dla niej skrajnie niekorzystne z ekonomicznego punktu widzenia. Nie zostały powódce wyjaśnione mechanizmy przeliczania wysokości rat kredytu, nie wiedziała na czym polega ryzyko kursowe, pozostawała w przekonaniu, że kredyt jest bezpieczny, mimo że ostateczne koszty jego udzielenia nie były jej znane.

Pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L 1993 Nr 95, str. 29, dalej - dyrektywa 93/13) obejmuje te postanowienia umowne, które określają podstawowe świadczenia charakterystyczne dla danej umowy i które z tego względu ją charakteryzują. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obecnie nie ma wątpliwości, że postanowienia umowy łączącej strony, odnoszące się do mechanizmu indeksacji kredytu kursem CHF, przy określaniu z jednej strony zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu, a z drugiej strony do ustalenia zarówno wysokości spłacanych przez kredytobiorcę rat

kapitałowo-odsetkowych oraz ustalania salda ich zadłużenia, stanowi główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13.

Postanowienia klauzul indeksacyjnych zawarte w umowie kredytu pozwalały pozwanemu na dowolną i nieograniczoną umową zmianę wysokości świadczeń stron i zarazem nie były transparentne dla przeciętnego odbiorcy choćby z tego względu, że nie określały precyzyjnie ani wysokości udzielonego kredytu, ani też nie dawały podstaw do ustalenia w oparciu o obiektywne czynniki wysokości świadczeń powódki.

Zgodnie z art. 385² k.c., oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Sporna umowa została zawarta 24 lipca 2006 r., a więc przed wejściem w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe (Dz. U. Nr 165, poz. 984, dalej - ustawa antyspreadowa), w tym m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, art. 69 ust. 3 i art. 75b ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (aktualny tekst jedn. Dz.U. z 2026 r., poz. 38; dalej – pr. bank.). Aneksowanie umowy po wejściu w życie tej ustawy nie wyłączyło możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty stosowanym w umowach kredytowych zawartych i wykonywanych jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji do obliczenia wysokości rat obciążających kredytobiorców. Z nowelizacji wynikają niezbędne elementy umowy kredytowej oraz konieczne uzupełnienia umów zawartych przed wprowadzeniem pkt 4a do art. 69 ust. 2 pr. bank., lecz abuzywności postanowień umowy istniejącej od chwili jej zawarcia sanować nie mogą. Zawarcie aneksu do umowy kredytowej łączącej strony nie wpływa na ocenę abuzywności klauzul przeliczeniowych i ryzyka kursowego. Podpisując aneks powódka nie działała w celu sanowania klauzul abuzywnych zawartych w umowie i nie miała wpływu na treść zawieranego aneksu, a także nie negocjowała jego treści. Nie ma możliwości wprowadzenia średniego kursu NBP do zanegowanych przez powódkę postanowień umownych przewidujących stosowanie do przeliczania świadczeń kursu ustalanego przez bank.

Po uznaniu umowy za nieważną, rozliczenie się stron powinno nastąpić według tzw. zasady dwóch kondycji, oznaczającej, że roszczenie banku o zwrot wypłaconego kapitału i roszczenie kredytobiorcy o zwrot wpłaconych na podstawie

nieważnej umowy rat są niezależne od siebie i uwzględnienie roszczenia kredytobiorcy o zwrot wpłaconych kwot nie może być uzależnione od tego, czy doszło już do zwrotu kwoty udzielonego kredytu.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut zatrzymania (art. 496 i art. 497 k.c.), gdyż umowa kredytu nie jest umową wzajemną, a jedynie dwustronnie zobowiązującą.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 4 sierpnia 2022 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 385' § 1 w związku z art. 385' § 1 zdanie 2 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez zaniechanie wyodrębnienia w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego, dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) obok klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe), podczas gdy wyłącznie klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającym główne świadczenia stron; - art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że klauzule ryzyka walutowego nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny; - art. 385' § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne; - art. 69 ust. 3 pr. bank. oraz art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c., wszystkich w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że niedopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadów walutowych; - art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie dochodzi do wyeliminowania z niej postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR; - art. 385' § 1 i art. 385² k.c. w związku z art. 4

ust. 2 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że oferując powódce kredyt indeksowany do CHF, pozwany nie przedstawił jej rzetelnych informacji odnośnie ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy; - art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez nieprzyjęcie, że konstrukcja umowy i mechanizm indeksacji przyjęty w umowie mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ k.c.; - art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy; - art. 496 k.c. i 497 k.c. przez przyjęcie, że pozwanemu nie przysługuje prawo zatrzymania; - art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez przyznanie powódce odsetek za opóźnienie od zasądanego świadczenia, podczas gdy w sytuacji skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania odsetki za opóźnienie nie są należne a ponadto wobec złożenia przez powódkę oświadczenia o braku woli utrzymania umowy i zaistnienia trwałej bezskuteczności postanowień umownych na rozprawie 24 listopada 2021 r. i dopiero z tą chwilą roszczenie powódki mogłoby się stać wymagalne i ewentualnie dopiero najwcześniej od tej daty mogły być przyznane odsetki za opóźnienie.

Pozwany zarzucił też, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa procesowego, tj.: - art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku i zaniechanie wyjaśnienia czy Sąd Apelacyjny uznał klauzulę indeksacyjną za jednocześnie nieważną i abuzywną; - art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez zaniechanie rozpoznania zarzutu naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. oraz art. 65 k.c.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również o uchylenie w części, tj. w pkt 1, 2 i 4 wyroku Sądu Okręgowego z 21 grudnia 2021 r. i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa także w pozostałej części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, jak również o uchylenie w pkt 1, 2 i 4 wyroku Sądu Okręgowego z 21 grudnia 2021 r. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według stanowiska ugruntowanego w orzecznictwie naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia (aktualnie uregulowanych w art. 327¹ k.p.c.) jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zaskarżone orzeczenie nie jest dotknięte takimi wadami. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uznał klauzulę indeksacyjną za abuzywną, a jej abuzywność za prowadzącą do nieważności umowy. Nawet jeśli w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie znalazło się stwierdzenie, że zasada swobody umów (art. 353¹ k.c.) nie znosi zakazu posługiwania się przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentami nieuzgodnionymi indywidualnie wzorami umów zawierającymi klauzule abuzywne, to we wszechstronnej ocenie skutków, jakie wywołuje wprowadzenie do umowy klauzul abuzywnych Sąd Apelacyjny dał temu wyraz stanowisku, że gdyby takie klauzule znalazły się w umowie sporządzonej według wzorca opracowanego przez przedsiębiorcę, to w okolicznościach takich jak rozważone w niniejszej sprawie dochodzi do upadku umowy.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego „interes prawny” będący – stosownie do art. 189 k.p.c. – przesłanką skutecznego wystąpienia z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, jeżeli powodowie mogą uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Zarazem jednak wyjaśniono też w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny nie istnieje, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne

(zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 1990 r., I CR 649/90). Mimo istnienia prawa do zażądania spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny w zgłoszeniu ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje, jeżeli wyrok uwzględniający żądanie świadczenia nie zapewnia pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 226/14). Jeżeli zatem w sporze o świadczenie nie może dojść do rozstrzygnięcia o wszystkich uprawnieniach istotnych z perspektywy ochrony sfery prawnej powodów (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), to przyjąć należy, że powodowie mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zgłoszeniu żądania ustalenia.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), a w ramach oceny abuzywności postanowienia nie jest istotny sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego) (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzule abuzywne pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu zmierzała do związania stron długoterminowym stosunkiem prawnym, w którym przewidywały one takie wzajemne uprawnienia i obowiązki, które nie zostały dotychczas w całości zrealizowane, w tym uprawnienia i obowiązki odnoszące się do zabezpieczenia sytuacji prawnej stron. Ustalające orzeczenie sądu w takim przypadku znosi wątpliwości stron co do skuteczności umowy i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia wynikające z umowy.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44). W nawiązaniu do tego stanowiska w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż

wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Sąd Najwyższy wyjaśnił (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21), że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych

maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą ich twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

W wyroku z 6 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54, Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13. Sąd Najwyższy także wypowiada się o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach wskazanych przez pozwanego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Wylimitowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sądy rozważyły tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Stosowania stawki WIBOR strony nie uzgodniły. Oznacza to z kolei, że po wylimitowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych.

Nieważność umowy kredytu prowadzi do konieczności rozliczenia się stron. Jeżeli bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 65). Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego mają wówczas zastosowanie te instrumenty, które ustawodawca oddał do dyspozycji rozliczającym się stronom umów wzajemnych, gdyż taki jest charakter określonej w art. 69 ust. 1 pr. bank. umowy o kredyt bankowy, także indeksowany lub denominowany w walucie obcej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22, OSNC 2025, nr 11, poz. 97). W uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w procesie rozliczeń strony mogą wykorzystać potrącenie lub zatrzymanie.

Prawo zatrzymania możliwe do wykorzystania w sytuacji określonej w art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. ma służyć zabezpieczeniu przysługującego retencji roszczenia o zwrot świadczenia wynikającego z nieważności lub rozwiązania umowy, a jego skuteczne wykonanie obezwładnia wymagalne roszczenie wzajemne do czasu, aż wierzyciel wzajemny zaoferuje zwrot spełnionego na jego rzecz świadczenia lub go nie zabezpieczy. Wynika z tego, że roszczenie, którego zabezpieczeniu ma służyć zatrzymanie, musi nie tylko istnieć, lecz także być zdadne do przymusowego zaspokojenia, co zakłada jego zaskarżalność. W przeciwnym razie dłużnik mógłby skutecznie obezwładnić wymagalne i zaskarżalne roszczenie wierzyciela, powołując się na przysługujące mu wobec niego roszczenie wzajemne, do którego spełnienia nie mógłby jednak wierzyciela przymusić.

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego można jednak odnotować istotne zastrzeżenia dotyczące dopuszczalności skorzystania z prawa zatrzymania w sytuacji, w której w związku z nieważnością umowy wzajemnej – a wbrew stanowisku Sądów obu instancji dotyczy to także umowy o kredyt bankowy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 lutego 2025 r., III CZP 126/22, OSNC 2025, nr 11, poz. 97) – obie strony mają dokonać zwrotu świadczeń pieniężnych. Wynikają one częściowo z ewolucji orzecznictwa Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. w szczególności postanowienie z 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska, pkt 38 i teza), które obecnie zdaje się dopuszczać skorzystanie przez bank z zarzutu zatrzymania co najwyżej w celu zabezpieczenia tej części roszczenia restytucyjnego o zwrot wypłaconego kapitału, która odpowiada różnicy między (wyższą) kwotą kredytu oddaną do dyspozycji powoda a (niższą) łączną kwotą dokonanych przez niego spłat. Częściowo zaś są pochodną spostrzeżenia, że w zasadzie potrzebie ochrony interesu restytucyjnego banku czyni zadość możliwość skorzystania z prawa potrącenia, która sprawia, że odwołanie do prawa zatrzymania jest zbędne albo – według bardziej rygorystycznego stanowiska – niedopuszczalne. Wprawdzie zasadniczo istnieje zgoda, że nie można wykluczyć sytuacji, w której bank ma uzasadniony interes w skorzystaniu z prawa zatrzymania, jednakże można zauważyć różnice akcentów co do konieczności każdorazowego wykazywania tej okoliczności, w pewnym stopniu wynikające z domiennych zapatrywań co do potrzeby moderowania skutków ewolucji poglądów judykatury w tej kwestii od ujęcia bardziej liberalnego do bardziej restryktywnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2025 r., II CSKP 545/23, niepubl. oraz z 2 marca 2026 r., II CSKP 1128/23, niepubl.). Nie bez znaczenia w rozpatrywanym kontekście jest także ogólniejsza obserwacja, z której wynika, że w praktyce po prawomocnym zasądzeniu roszczenia restytucyjnego na rzecz konsumenta bez zastrzeżenia dla banku prawa zatrzymania dochodzi częstokroć do dobrowolnych rozliczeń stron, co sprawia, iż wzruszanie prawomocnych orzeczeń tylko w celu zastrzeżenia prawa zatrzymania wydaje się być pozbawione sensu. W niniejszej sprawie nie da się stwierdzić, w jaki sposób skorzystanie z prawa zatrzymania miałoby – w szczególności w kontekście instytucji potrącenia - zabezpieczać godny ochrony interes pozwanego, co wynika także z tego, że pozwany ani na etapie postępowania apelacyjnego, ani na etapie postępowania kasacyjnego nie usiłował tego interesu wyjaśnić. W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 496 i art. 497 k.c. należało uznać za bezpodstawny.

Problem wymagalności roszczeń konsumenta po stwierdzeniu nieważności umowy kredytowej oraz kwestia konieczności składania przez konsumenta dodatkowych oświadczeń w toku postępowania została jednoznacznie rozstrzygnięta w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE (wyroki: z 7 grudnia 2023 r. C-140/22,

mBank, z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank). Trybunał wyjaśnił, że korzystanie z praw przysługujących konsumentowi nie może być uzależnione od formalnego oświadczenia potwierdzającego wolę zakwestionowania skuteczności umowy; przesłanką wymagalności roszczeń jest bezskuteczne wezwanie do zapłaty, nie zaś data wyroku ani treść oświadczenia konsumenta złożonego w toku sprawy sprzeciwiającego się dalszemu obowiązywaniu postanowień umowy kredytu o charakterze abuzywnym.

Powódka nie wzywała pozwanego do zapłaty przed wytoczeniem powództwa, co zadecydowało o zasądzeniu na rzecz powódki odsetek od należności głównej od daty określonej zgodnie z art. 455 k.c. Skorzystanie przez pozwanego z zarzutu zatrzymania nie mogło, w świetle tego, co powiedziano wyżej, wpłynąć na ocenę zasadności roszczenia odsetkowego powódki.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴, art. 98 §1-1¹, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzczak

Roman Trzaskowski

Marta Romańska

[dr]

[SOP]